

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie **M. O.**

skazanego z art. 46 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997r.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron,

w dniu 28 listopada 2018r. zażalenia skazanego

na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 13 marca 2018r., sygn. akt VII Ka [...],

o uznaniu za bezskuteczny wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 13 maja 2014r., sygn. akt VII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 21 stycznia 2014r., sygn. akt II K [...],

**zmienia zaskarżone zarządzenie w ten sposób, że
przywraca obrońcy termin do wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z 13 maja 2014r. utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z. z 21 stycznia 2014r., skazujący M. O. na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na rozprawie apelacyjnej skazany był nieobecny, ale obecny był jego obrońca z wyboru - adwokat P. Ż. Adwokat złożył wniosek o doręczenie mu wyroku wraz z uzasadnieniem, po czym w terminie z art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k. nie złożył skargi kasacyjnej. Bezczynność obrońcy doprowadziła skazanego do złożenia wniosku o wyznaczenie mu adwokata z urzędu, wobec czego zarządzeniem z 8 grudnia 2017r. Przewodniczący Wydziału VII Karnego Odwoławczego w Z. wyznaczył M. O. obrońcę z urzędu – adw. P.Ż.

Wyznaczony adwokat, ten sam który reprezentował M. O. jako obrońca z wyboru, odebrał przedmiotowe zarządzenie 3 stycznia 2018r. (data prezentaty k. 797), jednak w ustawowym terminie 30 dni nie złożył skargi kasacyjnej. Wobec tego skazany ponowił wniosek o zmianę obrońcy z urzędu, w którym wyraził niezadowolenie z działań dotychczasowego obrońcy. Sąd Okręgowy w Z. nie uwzględnił tego postulatu, wskazując w uzasadnieniu, że 7 marca 2018r. do Sądu Okręgowego wpłynął wniosek adwokata P. Ż. o przywrócenie terminu do złożenia kasacji wraz z dołączoną skargą z datą stempla pocztowego z 6 marca 2018r. (data prezentaty k. 807). Argumentując żądanie, obrońca podniósł, że o tym, iż został wyznaczony jako obrońca z urzędu, dowiedział się z rozmowy z M. O. – 1 marca 2018r.

Do dnia dzisiejszego do Sądu Najwyższego wpłynęły dwa zażalenia skazanego. Po rozpatrzeniu pierwszego z nich Sąd Najwyższy, postanowieniem z 23 sierpnia 2018r., uchylił zarządzenie z 21 czerwca 2018r. odmawiające przyjęcia przedmiotowej kasacji. Drugie zażalenie skazanego, na zarządzenie z 13 marca 2018r. o odmowie przywrócenia terminu do złożenia kasacji, stało się przedmiotem obecnego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Uznając za bezskuteczny wniosek obrońcy skazanego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji, upoważniony sędzia Sądu Okręgowego w Z. procedował na podstawie art. 126 § 1 k.p.k. i mając ten przepis na względzie, uznał, że nie zaistniały warunki, o których mowa w tym przepisie. Przede wszystkim dla biegu terminu zawitego przyjęto za punkt wyjściowy opcję, którą uznano za najkorzystniejszą dla skazanego, to jest datę do 29 sierpnia 2016r., stwierdzając jednocześnie, że obrońca nie wykazał wystąpienia przeszkody do złożenia kasacji w ustawowym terminie.

Stanowisko przedstawione w zarządzeniu było nie do zaakceptowania. Po pierwsze, umknęło autorowi zarządzenia, że po 29 czerwca 2016r. wyznaczono M. O. adwokata z urzędu do sporządzenia kasacji, co spowodowało, że bieg terminu do wniesienia skargi toczył się na nowo od 3 stycznia 2018r. oraz, po drugie, przeoczono lekceważący stosunek obrońcy do swoich powinności przejawiający się

w zaniechaniach w czynnościach procesowych, na które skazany, pozbawiony wolności w zakładzie karnym w H., nie miał żadnego wpływu.

Na podstawie art. 126 § 1 k.p.k., jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Przyjmuje się, że okolicznością niezależną od skazanego mogą być niekorzystne działania obrońcy, co stanowi warunek przywrócenia terminu zawitego. Na gruncie przedmiotowej sprawy aktualne stały się liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, według których uchybienie terminowi zawitemu leżące po stronie obrońcy nie może obciążać skazanego i szkodzić jego interesowi procesowemu, gdyż jest to przyczyna od niego niezależna (post. SN: z 10 stycznia 2000 r., IV KKN 32/99, z 24 lutego 2011 r., III KZ 4/11, z 29 maja 2012 r., III KK 87/12), a o jego przywrócenie wnosić może także skutecznie obrońca, który terminowi temu uchybił (post. SN z 27 stycznia 1994 r., WO 11/94). Nie ma przy tym znaczenia, czy było to zaniechanie czy też celowe działanie ze strony obrońcy. Trzeba przypomnieć, że w przedmiotowej sprawie skazany miał obrońcę ustanowionego z urzędu, więc to na tym adwokacie spoczywał obowiązek dalszego działania na rzecz klienta, także po prawomocnym zakończeniu postępowania, przez sporządzenie, podpisanie oraz złożenie kasacji albo stosownie do treści art. 84 § 3 k.p.k. poinformowanie sądu i skazanego o braku podstaw do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Adwokat P. Ż. nie wykonał żadnej z tych czynności, podczas gdy M. O., domagając się ustanowienia obrońcy, mógł zasadnie zakładać, iż obrońca wykorzysta w sposób zgodny z przepisami środka obrony procesowej. Należy podkreślić, że M. O. stanowczo i niezmiennie domagał się zaskarżenia wyroku Sądu odwoławczego w trybie nadzwyczajnym. Tymczasem adwokat P. Ż. nie dość, że przekroczył ustawowy termin z art. 524 § 1 zd. 1 k.p.k., a do przeszkód warunkujących przywrócenie terminu, o których mowa w art. 126 § 1 k.p.k., dodał własne zaniechanie, to następnie podał nierzetelną argumentację na poparcie zgłoszonego postulatu, jako że wbrew jego wywodom, nie dowiedział się o wyznaczeniu go obrońcą z urzędu z rozmowy telefonicznej ze skazanym 1 marca 2018r., ale wcześniej z doręzonego mu sądowego pisma z 3 stycznia 2018r.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.